

Sygn. akt I C 1073/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

26 lutego 2021 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział I Cywilny

w składzie: Sędzia (del.) Anna Lipińska

Protokolant Karolina Stańczuk

po rozpoznaniu 3 lutego 2021 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

I. nakazuje pozwanej (...) Spółce Akcyjnej w W. usunięcie z serwisu (...) w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, artykułów:

1) „(...)

(...)

2) (...)

(...)

3) (...)

(...)

4)(...)

(...)

5) (...)

(...)

6) (...)

(...)

7) (...)

(...)

8) (...)

(...)

9) (...)

(...)

10) (...)

(...)

11) (...)

(...)

12) (...)

(...)

13) (...)

(...)

14) (...)

(...)

15) (...)

(...)

16) (...)

(...)

17) (...)

(...)

18) (...)

(...)

19) „(...) (ZDJĘCIA)

(...)

20) (...)

(...)

21) (...)

(...)

22) (...) (ZDJĘCIA)

(...)

23) (...) (ZDJĘCIA)

(...)

24) Wróżka tabloidu przepowiada przyszłość K. i J.: „(...)”

(...)

25) TYLKO U NAS: (...)

(...)

26) (...) (ZDJĘCIA)

(...)

27) (...) (ZDJĘCIA)

(...)

II. nakazuje pozwanej (...) Spółce Akcyjnej w W. opublikowanie w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, w formie odrębnego artykułu na pierwszym miejscu strony głównej portalu (...) czarną czcionką Ariel o wielkości nie mniejszej niż 11 punktów, na szarym tle o szerokości nie mniejszej niż 750 pikseli oraz utrzymywanie na niej przez okres jednego miesiąca od dnia opublikowania – oświadczenia następującej treści:

„Wydawca serwisu (...) .pl – (...) Spółka Akcyjna w W. przeprasza Pana M. K. za naruszenie Jego dóbr osobistych w postaci czci (godności i dobrego imienia) oraz prywatności w związku z opublikowaniem w serwisie (...) .pl w okresie od 28 stycznia 2016 roku do 6 grudnia 2016 roku kilkudziesięciu artykułów prasowych ośmieszających Pana M. K. oraz ingerujących w Jego życie prywatne. Powyższe oświadczenie publikuje się w wyniku przegranego procesu sądowego. (...) Spółka Akcyjna w W.”;

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Fundacji (...) w W. (KRS (...)) 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych jako zapłatę na wskazany cel społeczny;

IV. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. K. 7 437 zł (siedem tysięcy, czterysta trzydzieści siedem złotych) jako zwrot kosztów procesu, w tym 4 337 zł (cztery tysiące, trzysta trzydzieści siedem złotych) jako zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 1073/17

UZASADNIENIE

Wyroku z 26 lutego 2021 roku

Powód M. K. domagał się w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w W.:

I. nakazania pozwanemu w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku w sprawie, usunięcia z serwisu (...) .pl dostępnych pod wskazanymi adresami internetowymi artykułów:

1) (...) (...)

(...)

2) Agnieszka Włodarczyk nie przyszła na 35. urodziny Krawczyka! Kryzys w związku?

(...)

3) (...)

(...)

4) (...)

(...)

5) (...)

(...)

6) (...)

(...)

7) (...)

(...)

8) (...)

(...)

9) (...)

(...)

10) (...)

(...)

11) (...)

(...)

12) (...) (ZDJĘCIA)

(...)

13) (...)

(...)

14) (...)

(...)

15) (...)

(...)

16) (...) (ZDJĘCIA)

(...)

17) (...)

(...)

18) (...)

(...)

19) (...) (ZDJĘCIA)

(...)

20) (...) (ZDJĘCIA)

(...)

21) (...)

(...)

22) (...) (ZDJĘCIA)

(...)

23) (...) (ZDJĘCIA)

(...)

24) Wróżka tabloidu przepowiada przyszłość K. i J.: „(...)”

(...)

25) (...)

(...)

26) Uniatowski czy Depilator? (ZDJĘCIA)

(...)

27) (...) (ZDJĘCIA)

(...)

II. Nakazania pozwanemu, w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, opublikowania w serwisie (...).pl w postaci odrębnego artykułu na stronie głównej, na pierwszym miejscu, zawartego na szarym polu o szerokości nie mniejszej niż 750 pikseli, napisanego wyraźnie widoczną na tym polu czcionką kroju Arial o kolorze czarnym i wielkości nie mniejszej niż 11 pikseli oraz utrzymywanie przez okres jednego miesiąca, oświadczenia o treści:

„Wydawca serwisu (...).pl – (...) S.A. w W. przeprasza Pana M. K. za naruszenie Jego dóbr osobistych w postaci czci (godności i dobrego imienia) oraz prywatności w związku z opublikowaniem w serwisie (...).pl w okresie od 28 stycznia 2016 roku do 6 grudnia 2016 roku kilkudziesięciu artykułów prasowych ośmieszających Pana M. K. oraz ingerujących w Jego życie prywatne. Powyższe oświadczenie publikuje się w wyniku przegranego procesu sądowego. (...) S.A. w W.”;

III. zasądzenia od strony pozwanej na rzecz fundacji (...) w W. 50 000 zł.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany jest wydawcą (administratorem) portalu (...), który w licznych opublikowanych artykułach prasowych na temat powoda, posługuje się ośmieszającym go określeniem „depilator”, podważa aktorskie wykształcenie M. K. oraz ingeruje w jego prywatność. Wskazał na 27 artykułów, które ukazały się w 2016 roku (jeden artykuł w 2017 roku) na portalu (...) pl. Powód podniósł, że posługiwanie się przez pozwanego w opublikowanych artykułach określeniem „depilator” skutkuje negatywnym odbiorem w opinii czytelników serwisu, branży filmowej oraz potencjalnych kontrahentów, a także naraża M. K. na wyśmiewanie oraz utratę propozycji biznesowych. Zaprzeczył, aby używane określenie miało związek z udziałem powoda w reality show (...), w którym różne znane osoby wykonywały zabiegi kosmetyczne – podkreślając, że opublikowane artykuły nie wspominają nawet o udziale powoda we wskazanym programie. W ocenie powoda podważanie aktorskiego wykształcenia zaniża jego poczucie własnej wartości, podważa jego umiejętności aktorskie oraz kreuje negatywny odbiór i wizerunek jako aktora – w ocenie czytelników serwisu (...).pl. Ingerowanie w życie prywatne powoda, stawianie w niekorzystnym świetle (określanie mianem „lekkoducha”), oddziałuje negatywnie na nawiązane przez powoda relacje, skutkuje utratą zaufania i pogorszeniem wizerunku w ocenie czytelników serwisu, a także dzieci powoda. M. K. zwrócił ponadto uwagę, że każda osoba ma prawo samodzielnie wyznaczać obszar swojej prywatności, w szczególności wytyczać granice dostępności swojego życia osobistego dla innych, a informacje publikowane przez pozwanego we wskazanych artykułach nie dotyczą faktów pozostających w bezpośrednim związku z prowadzoną przez powoda działalnością publiczną. W uzasadnieniu wysokości żądanej kwoty na cel społeczny podkreślił, że wartość 50 000 zł powinna stanowić odczuwalną sankcję majątkową, tym bardziej, że serwis (...)pl jest liderem wśród serwisów internetowych o takim charakterze, z którego korzystają miliony użytkowników.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości (protokół rozprawy – k. 103).

Podkreślenia wymaga, że w toku postępowania pozwana spółka pod pierwotną firmą (...) sp. z o.o. w W. została przejęta przez spółkę (...) S.A. w W. (odpis KRS – k. 98-101v).

1. Ustalenia faktyczne:

Internetowy serwis (...)pl stanowi część (subdomenę) portalu (...), udostępnianego przez (...) S.A. w W..

(okoliczności bezsporne, regulamin serwisu (...)pl dostępny pod adresem internetowym (...))

Na łamach serwisu (...)pl ukazało się dwadzieścia siedem artykułów dotyczących M. K. bądź bliskich osób z jego otoczenia, następująco zatytułowanych (pisownia oryginalna, w nawiasach daty publikacji):

1. Agnieszka Włodarczyk nie przysłała na 35. urodziny Krawczyka! Kryzys w związku? (28 stycznia 2016 r.);
2. „(...) (1 luty 2016 r.);
3. „(...)” (1 luty 2016 r.);
4. (...)” (15 luty 2016 r.);
5. (...)” (18 luty 2016 r.)
6. (...)” (22 luty 2016 r.);
7. (...) (24 luty 2016 r.);
8. (...) (5 marca 2016 r.);

9. (...)” (9 marca 2016 r.);
10. (...)” (15 marca 2016 r.);
11. (...)! (ZDJĘCIA) (19 marca 2016 r.);
12. (...)” (23 marca 2016 r.);
13. (...) (27 marca 2016 r.);
14. (...) (11 kwietnia 2016 r.);
15. (...) (ZDJĘCIA) (13 kwietnia 2016 r.);
16. (...) (15 kwietnia 2016 r.);
17. (...) (16 kwietnia 2016 r.);
18. (...) (ZDJĘCIA) (25 kwietnia 2016 r.);
19. (...) (ZDJĘCIA) (26 kwietnia 2016 r.);
20. (...) (...) (29 kwietnia 2016r.);
21. J. o K.: (...) (10 maja 2016r.);
22. (...) (ZDJĘCIA) (31 maja 2016 r.);
23. (...) (25 lipca 2016 r.)
24. (...) (25 lipca 2016 r.);
25. (...) (ZDJĘCIA) (26 lipca 2016 r.);
26. (...) (ZDJĘCIA) (6 grudnia 2016 r.);
27. (...) (ZDJĘCIA) (16 czerwca 2017 r.).

W artykule z 28 stycznia 2016 roku opublikowanym pt: „(...)” serwis informował o kryzysie w związku M. K. pisząc: „(...)” (wydruk – k. 127-132).

W artykule z 1 lutego 2016 roku pt: „(...)” (wydruk – k. 133-139).

W artykule z 1 lutego 2016 roku napisano, że: „(...)” (wydruki – k. 146).

W artykule z 15 lutego 2016 roku wskazano, że potwierdziły się plotki dotyczące kryzysu w związku M. K.. Sugerowano, że M. K. wyprowadził się z domu A. W. (wydruki – k. 147-153).

W kolejnych artykułach: z 18 lutego 2016 roku (pt: (...))”, z 22 lutego 2016 roku (pt: (...)), z 24 lutego 2016 roku (pt: (...)), z 5 marca 2016 roku (pt: (...)) oraz z 9 marca 2016 roku (pt: (...))” zawarto informacje dotyczące relacji pomiędzy M. K. i jego byłą partnerką A. Z.. Sugerowano, że M. K. i A. W. jedynie pozorują pozostawanie w związku z uwagi na kontrakty reklamowe. Informowano ponadto o relacjach rodzinnych M. K. z dziećmi (wydruki – k. 154-183).

W artykule z 15 marca 2016 roku informowano o związku M. K. i S. A. oraz, że obydwoje wezmą udział w programie (...) (wydruk – k. 184-190).

W artykule z 19 marca 2016 roku napisano, że: „(...)” (wydruki – k. 191-198).

W artykułach z 23 marca 2016 roku (pt: (...)), z 27 marca 2016 roku (pt: (...)) oraz z 11 kwietnia 2016 roku (pt: (...)) informowano ponownie, że M. K. i A. W. jedynie udawali związek z uwagi na kontrakt reklamowy. Pisano o związku M. K. i S. J., a także o relacjach pomiędzy ich dziećmi (wydruki – k. 197-215).

W artykule z 13 kwietnia 2016 roku wskazano, że M. K. został (...) (wydruki – k. 216-222).

W kolejnych artykułach dotyczących relacji M. K. i S. J. często określano M. K. przydomkiem (...), nawet wówczas gdy treść artykułów nie odnosiła się w żaden sposób do udziału M. K. w programie (...) (wydruki – k. 223-309).

Każda z publikacji opatrzona została kilkoma fotografiami, a artykuły były komentowane przez użytkowników portalu, których komentarze ukazywały się bezpośrednio pod artykułami. Część fotografii wykonana została z ukrycia, uwidaczniając sytuacje ze sfery prywatnej powoda. Zarówno przed jak i po dacie publikacji, o których mowa w pozwie – z M. K. bądź z jego osobami bliskimi, związanymi również zawodowo nie kontaktował się nikt z redakcji serwisu (...).pl.

(dowód: wydruki publikacji – k. 122-309, płyta dvd – k. 11, zeznania świadków: M. G. – k. 103-104, K. K. (2) – k. 104-106, S. K. – k. 114v-115, zeznania powoda M. K. – k. 113v-114v).

Opublikowane artykuły dotyczące powoda odnosiły się przeważnie do powtarzających się tematów: rozstań z partnerkami, nawiązania relacji z S. J., relacji rodzinnych M. K.. Sugerowano, że M. K. pozorował związek z A. W., a ich celem była jedynie korzyść finansowa. Ponadto nadano M. K. przydomek (...), którego wielokrotnie później używano w oderwaniu od pierwotnego kontekstu udziału M. K. w reality show (...), w którym wykonywał zabiegi kosmetyczne. Informacje powyższe powtarzały się w przeważającej części publikacji dotyczących M. K., które niejednokrotnie stanowiły o zupełnie innej tematyce, tzn. dotyczyły sfery prywatnej.

M. K. jest aktorem, w 2016 roku z jego udziałem emitowano na antenie telewizji program reality show „(...)”, w którym znane osoby wykonywały zabiegi kosmetyczne. Treść wymienionych w pozwie publikacji udostępnianych w serwisie (...).pl generowała negatywny wpływ na wizerunek M. K., który z racji wykonywanego zawodu jest osobą rozpoznawalną, uczestniczył aktywnie w mediach w związku ze swoją profesją. Ponadto korzysta z portali społecznościowych, na których publikuje zdjęcia zarówno ze sfery prywatnej, jak również zawodowej. W przypadku publikacji zdjęć ze swoimi dziećmi, dzieli się radosnymi chwilami, pozytywnie kreuje swój wizerunek jako ojca. W konsekwencji opublikowanych bez jego zgody na portalu (...) artykułów, utracił potencjalne zlecenia na zaangażowanie jego osoby jako aktora promującego kampanie reklamowe. W przestrzeni publicznej zaczął być postrzegany jako osoba nieodpowiedzialna, nie potrafiąca ustatkować się i wziąć odpowiedzialność za swoją rodzinę, wychowanie dzieci. Taka kreacja wizerunku M. K. generowała spadek zleceń zawodowych oraz wycofanie dotychczasowych ofert. Pomimo prowadzenia negocjacji dotyczących dwóch kontraktów kampanii reklamowych, umowy nie zostały ostatecznie zawarte z uwagi na obawę kontrahentów dotyczącą pogorszenia wizerunku firm, które miałyby promować M. K.. Decyzje, o których mowa, podjęte zostały w związku z szerokim, negatywnym odbiorem upublicznionych treści w serwisie (...).pl. M. K. przedstawiano jako osobę interesowną, wyrachowaną, zdolną do udawania związku dla osiągnięcia korzyści finansowych z kontraktów reklamowych, co podważało jego wiarygodność. W konsekwencji, jako aktor zmuszony został do ograniczenia działalności zawodowej do ról w sztukach teatralnych, rezygnując z udzielania się w mediach. Odbiór publikowanych artykułów generował również wpływ na branżową ocenę partnerki M. K., S. J., z zawodu również aktorki, która również doświadczyła w zbliżonym okresie trudności z uzyskaniem zleceń. Treści upubliczniane w artykułach najczęściej zawierały informacje prywatne, których M. K. nie chciał udostępniać, bo przecież jako osoba publiczna nie jest pozbawiony ochrony swojej prywatności. Treści zawarte w artykułach stanowiących przedmiot postępowania, nie tylko dotyczyły relacji rodzinnych z dziećmi oraz z byłymi partnerkami, ale zawierały również wiadomości nieprawdziwe bądź spekulacje, prowokacje.

M. K. zmierzył się z koniecznością wyjaśniania swoim dzieciom, że podawane w publikacjach informacje są nieprawdziwe. Zarówno M. K., jego (wówczas) partnerka S. J., jak również jego dzieci spotkali się przy tym z szyderczymi czy prześmiewczymi sytuacjami.

(dowód: zeznania świadków: M. G. – k. 103-104, K. K. (2) – k. 104-106, S. K. – k. 114v-115, zeznania powoda M. K. – k. 113v-114v).

Portal (...) jest jednym z najpopularniejszych serwisów o tematyce show-biznesowej, w pierwszym kwartale 2021 roku portal odwiedziło prawie 7 milionów użytkowników, co stanowi około 1/4 wszystkich internautów w Polsce.

(dane na podstawie badania Gemius i Polskiego Badania Internetu opracowane przez (...), (...))

2. Ocena dowodów

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dokumentów, przede wszystkim wydruków artykułów ze strony internetowej (...) ukazujących rzeczne publikacje. Sąd uznał przedłożone wydruki za wiarygodne, nie budzące wątpliwości sądu, w szczególności, że strona pozwana nie podnosiła, aby ww. publikacje zostały upublicznione na innym portalu. Sąd oparł się także na złożonych przez świadków i powoda zeznaniach, które okazały się spójne, korespondowały ze sobą i z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Sąd uznał zeznania świadków i powoda za wiarygodne.

3. Ocena prawna

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód domagał się ochrony jego dóbr osobistych w postaci czci, dobrego imienia, wizerunku i prywatności, które w jego ocenie zostały naruszone poprzez opublikowanie na portalu (...) serii artykułów. Powód wskazał, że publikacje wskazane w pozwie naruszały jego dobra osobiste ze względu na przedstawianie jego osoby w sposób negatywny, prowadzący do pogorszenia odbioru jego wizerunku przez czytelników portalu, a w konsekwencji także jako aktora przez środowisko branżowe. W szczególności podniósł, że publikacje podawały na jego temat informacje nieprawdziwe albo prywatne, na których upublicznienie nie godził się. Powód twierdził, że jego dobra osobiste zostały naruszone poprzez ogólny wydzwitek publikacji, ponieważ na ich skutek utracił zainteresowanie potencjalnych kontrahentów, przez co zmuszony został do ograniczenia działalności zawodowej, jak również ucierpiało jego życie prywatne i relacje rodzinne.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Katalog dóbr osobistych w polskim systemie prawnym pozostaje katalogiem otwartym, a w art. 23 k.c. przykładowo wskazano następujące dobra osobiste podlegające ochronie: zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnicę korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukową, artystyczną, wynalazczą oraz racjonalizatorską.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c., aby można było mówić o naruszeniu dobra osobistego danego podmiotu muszą łącznie wystąpić następujące przesłanki:

- istnieje dobro osobiste, którego ochrony domaga się powód,
- nastąpiło zagrożenie albo naruszenie tego dobra,
- zagrożenie albo naruszenie dobra było bezprawne.

W sprawie o ochronę dóbr osobistych na powodzie spoczywa ciężar wykazania, że doszło do naruszenia i jakich jego dóbr osobistych. Oceny naruszenia dóbr osobistych osoby fizycznej nie można oceniać z punktu widzenia subiektywnej miary wrażliwości. Naruszenie dóbr osobistych musi być obiektywne, samo zaś subiektywne przekonanie powoda nie

ma znaczenia. Przy ocenie czy doszło do naruszenia czci lub godności osobistej miarodajny jest osąd obiektywny tj. przeciętego przedstawiciela społeczeństwa, funkcjonującego w danym środowisku, rozsądnie i uczciwie oceniającego kwestionowane przez powoda zachowania (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - VI Wydział Cywilny z 19 listopada 2018 r., sygn. VI ACa 197/13, LEX nr 2668820).

W pierwszej kolejności należało zatem rozważyć, czy istniało dobro osobiste, o którego ochronę wystąpił powód. W art. 23 k.c. wprost przewidziano, że ochronie podlega cześć człowieka. W doktrynie przyjmuje się, że cześć człowieka obejmuje dwa aspekty: dobre imię (cześć zewnętrzna) i godność (cześć wewnętrzna). Ponadto w przepisach Konstytucji RP wskazano kolejne dobra osobiste, takie jak ochronę życia prywatnego, życia rodzinnego, czci, dobrego imienia oraz decydowania o swoim życiu osobistym (art. 47). Bez wątplenia zatem dobro osobiste wskazane przez powoda istniało.

Kolejną kwestią wymagającą ustalenia było, czy doszło do naruszenia tego dobra. Jak wyżej wskazano ocena w tym zakresie musi opierać się na kryteriach obiektywnych. I tak, zaakcentować warto, że naruszenie dobrego imienia polega na pomówieniu o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 1971 r., sygn. II CR 455/71, LEX nr 1344). Szeroko pojmowane jest również pojęcie godności w kontekście ochrony dóbr osobistych. Godność osobistą rozumie się jako wewnętrzne przekonania człowieka o swoim moralnym i etycznym nieposzlakowaniu oraz czci, jako wyrazu pozytywnego ustosunkowania się innych ludzi do wartości osobistej i społecznej określonej jednostki (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 31 marca 2007 roku, sygn. I CSK 292/06, LEX nr 308851).

Poza przepisami kodeksu cywilnego, zastosowanie tu będą miały również przepisy Prawa prasowego, z uwagi na charakter portalu pozwanego oraz sposób naruszenia dóbr osobistych powoda. Przekaz za pośrednictwem internetu, jeżeli spełnia wymogi określone w treści art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z 1984 r. - Prawo prasowe jest prasą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 czerwca 2014 r., sygn. I ACa 74/14, LEX nr 1515313). Dzienniki i czasopisma przez to, że ukazują się w formie przekazu internetowego, nie tracą znamion tytułu prasowego, i to zarówno wówczas, gdy przekaz internetowy towarzyszy przekazowi utrwalonemu na papierze, drukowanemu, stanowiąc inną, elektroniczną jego postać w systemie on-line, jak i wówczas, gdy przekaz istnieje tylko w formie elektronicznej w Internecie, ale ukazuje się periodycznie, spełniając wymogi, o których mowa w art. 7 ust. 2 Prawa prasowego. Publikacje na portalu pozwanego ukazują się periodycznie i nie ma znaczenia czy są to wyłącznie artykuły przygotowane wyłącznie na potrzeby tego portalu, czy przedruki informacji, które ukazały się w innych publikatorach.

Przy ocenie naruszenia dóbr osobistych należy mieć zatem na uwadze dyspozycję art. 14 ust. 6 Prawa prasowego oraz art. 81 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, które uzależniają możliwość rozpowszechniania wizerunku oraz publikowania informacji dotyczących prywatnej sfery życia od zgody osoby zainteresowanej, chyba, że podawane informacje związane są z działalnością publiczną tej osoby lub pełnieniem przez nią funkcji publicznej. Zgoda uprawnionego stanowi przyczynę wyłączającą bezprawność naruszenia dobra osobistego w postaci prywatności na gruncie art. 23 i 24 k.c. Istnienia zgody uprawnionego ani też jej zakresu nie domniemywa się. Pozwanego obciąża zatem obowiązek wykazania, że uzyskał zgodę uprawnionego na rozpowszechnianie informacji dotyczącej jego życia prywatnego lub rozpowszechniania wizerunku na określonych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 maja 2004 r., sygn. akt II CK 330/03, niepublikowane). Przy tym podkreślenia wymaga, jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w orzeczeniu z 12 marca 2010 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 13/10, że zgoda na upublicznienie faktów z życia prywatnego osoby publicznej, wynikająca z zabiegania przez nią o zainteresowanie mediów, nie może być utożsamiana z udzieleniem zezwolenia na ujawnianie wszystkich faktów należących do sfery ich życia prywatnego, a udzielenie zgody w tej postaci i ewentualny jej zakres podlegają ustaleniu na podstawie zindywidualizowanych okoliczności danej sprawy.

Stosując zatem obiektywne kryteria oceny, uwzględniając odczucia ogółu, a nadto powszechnie przyjęte normy postępowania – umieszczenie w serwisie (...) .pl treści dotyczących powoda w wymienionych, opublikowanych od 28 stycznia 2016 roku do 16 czerwca 2017 roku serii artykułów, niewątpliwie naruszyło jego dobra osobiste.

Podkreślenia wymaga, że w żadnym czasie tak z powodem jak również z osobami wówczas pozostającymi z nim w bliskich czy zawodowych relacjach nikt z redakcji serwisu (...)pl. nie kontaktował się. Publikacje oraz ich treści były zatem nie tylko zredagowane w sposób całkowicie od powoda niezależny, ale również udostępniane w czasie i ilości niezależnej od powoda. Na publikację wymienionych artykułów powód nigdy nie wyrażał zgody. Ponadto zawierały one również informacje nieprawdziwe, w szczególności dotyczące rzekomego udawania związku M. K. i A. W. jedynie dla osiągnięcia celów biznesowych.

Wyjaśnienia wymaga również, że pomimo udziału powoda w reality show (...), określenie powoda pseudonimem (...), zostało wymyślone i nadane dopiero przez redakcję serwisu (...)pl., co zostało również przyznane przez stronę pozwaną na rozprawie 17 stycznia 2020 roku. W toku postępowania nie zostało wykazane nie tylko, że ww. określenie zostało przypisane do powoda w związku z udziałem w programie już we wcześniejszym czasie, jak również w żaden sposób nie wskazano podstawy przypisania takiego pseudonimu powodowi.

Należało podzielić stanowisko wyrażone przez powoda, że nadanie przydomku (...) (podkreślając ponownie, że nie odnosiło się to w żaden sposób do informowania czytelników o udziale powoda w przywołanym programie reality show), miało na celu ośmieszenie M. K. w odbiorze czytelników. Ponadto powód w publikacjach został ukazany jako osoba niestała w uczuciach, nieodpowiedzialna oraz interesowna, co wraz z nadanym przydomkiem przyczyniało się do pogorszenia jego wizerunku w odbiorze publicznym.

W ocenie sądu w ustalonym stanie faktycznym uznać należało, że treść opublikowanych przez pozwanego artykułów niewątpliwie naruszyła dobra osobiste powoda w postaci prawa do prywatności, do życia rodzinnego, dobrego imienia, godności, wizerunku. Szczególną uwagę należy zwrócić na okoliczność, że pozwany umieszczał w artykułach informacje dotyczące życia prywatnego powoda, jego rodziny, związków, relacji z dziećmi, czyniąc to wszystko bez jego zgody, a ww. informacje nie pozostawały w żaden sposób związane z działalnością publiczną powoda jako aktora.

Jednocześnie strona pozwana nie podjęła żadnej inicjatywy dowodowej (nie złożono nawet pisemnej odpowiedzi na pozew) celem wykazania, że zgoda powoda nie była wymagana do upublicznienia prywatnych informacji, poprzez wykazanie istnienia związku pomiędzy wykonywaną działalnością publiczną, a opublikowanym wizerunkiem, czy informacją o prywatnym charakterze. Nie zostało przez pozwanego również wykazane, aby istniała zależność między zachowaniem powoda w sferze publicznej, a jego zachowaniem w sferze prywatnej, co w okolicznościach rozpoznawanej aktualnie sprawy nie występuje. Powód, jak również przesłuchana jako świadek S. J. zaprzeczyli, aby kiedykolwiek udzielili zgody na publikację jakichkolwiek materiałów dotyczących tak intymnej sfery prywatnej, jak sfera życia rodzinnego i osobistego. Pozwany nie wykazał w żaden sposób, aby zgodę taką uzyskał.

W tym miejscu zwrócić należy szczególną uwagę, że w toku postępowania strona pozwana nie wykazała żadnej inicjatywy dowodowej. Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew, ograniczając się do udziału pełnomocnika na terminach rozpraw i zadania pytań świadkom powołanym przez stronę powodową czy powodowi oraz zajęcia ostatecznego stanowiska przed zamknięciem rozprawy.

Ponownie powracając do analizy opublikowanych artykułów podkreślić trzeba, że zawierały one również informacje nieprawdziwe, a sposób ich zredagowania zarówno pod względem niesionej treści, jak też układu graficznego, zastosowanej czcionki (wielkie litery, wykrzykniki) nakierowany był na wywołanie sensacji i przyciągnięcie uwagi czytelników. Publikacje zawierały liczne niepotwierdzone spekulacje. Nie można pominąć również aspektu dotyczącego ilości publikowanych treści, która w 2016 roku była wyjątkowo wysoka – w 2016 roku pozwany zamieścił aż 26 publikacji dotyczących powoda, co średnio przekłada się na ponad dwie publikacje na jeden miesiąc.

Po publikacji artykułów, o których mowa powód został narażony na negatywne zainteresowanie, co zmanifestowane zostało również w komentarzach kierowanych do powoda i jego rodziny od osób postronnych, obcych, jak również narażało na wyśmiewanie dzieci powoda przez ich rówieśników. Przykłady reakcji czytelników na publikacje pozwanego stanowią liczne komentarze zamieszczone bezpośrednio pod publikacjami, których treść najczęściej zawierała słowa i wydzwięk niezwykle obraźliwe. Okoliczności te niewątpliwie ujemnie wpływały na kondycję

psychiczną powoda, jego wizerunek, w szczególności, że godność i dobre imię powoda zostały zdecydowanie podważone – bezprawnie opublikowanymi przez pozwanego artykułami.

Wobec stwierdzenia, że pozwana bezprawnie naruszyła dobra osobiste powoda, należało poczynić rozważania na temat środków ochrony przewidzianych w razie takiego naruszenia. Zgodnie z art. 24 k.c. w razie dokonanego naruszenia można żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Jak wskazuje się w doktrynie, treść i forma oświadczenia w każdym wypadku będą zależeć od rodzaju naruszonego dobra, okoliczności, w jakich do naruszenia doszło, formy, w jakiej tego dokonano oraz od skutków, jakie wywołało naruszenie dobra osobistego. Przy wyborze środka oraz formy, które mają służyć usunięciu skutków naruszenia dobra osobistego, sąd powinien mieć na względzie, by środek rzeczywiście przyniósł satysfakcję poszkodowanemu i dotarł do osób, które z wypowiedzią/publikacją naruszającą dobra osobiste się zapoznały. Przyjmuje się, że powinien istnieć związek pomiędzy stopniem intensywności i zasięgiem naruszenia dobra osobistego wywołanego działaniem pozwanego, a orzeczonym sposobem usunięcia skutków owego naruszenia.

Powód domagał się ochrony swoich dóbr osobistych, poprzez nakazanie pozwanemu usunięcia w całości opisanych powyżej artykułów naruszających jego dobra osobiste. Sąd uwzględnił żądanie powoda, mając na uwadze, że całkowite usunięcie publikacji z przestrzeni publicznej powinno być stosowane jedynie wyjątkowo, kiedy naruszane są w sposób rażący takie dobra osobiste jak cześć czy prawo do intymności. Zdaniem sądu publikacje, o których mowa w postępowaniu, naruszały dobra osobiste powoda w takim właśnie zakresie. Sąd uwzględnił także żądanie powoda zamieszczenia przeprosin, a forma i treść żądania pozostawała – zdaniem sądu adekwatna w stosunku do naruszenia dóbr osobistych.

W przekonaniu sądu umieszczenie tzw. przeprosin będzie nie tylko stanowiło sposób usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, ale jednocześnie wyraźny sygnał dla pozwanego, że jego bezprawne działania mają swoje konsekwencje. Z treścią oświadczenia będą także mogli zapoznać się odbiorcy portalu (...), którzy znają sporne publikacje na temat M. K.. Orzeczona forma przeprosin ma zagwarantować, że oświadczenie będzie wyraźnie widoczne i łatwo dostępne dla wszystkich użytkowników portalu.

Do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło w publikacjach umieszczonych na portalu (...), zatem odpowiednią formą przeprosin będzie umieszczenie oświadczenia na tymże portalu właśnie.

W związku z powyższym sąd orzekł jak w punkcie I i II sentencji wyroku.

W kwestii rozważań nad żądaniem zasądzenia 50 000 zł na cel społeczny, wskazać należy, że zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Sąd jest zatem uprawniony do zasądzenia zadośćuczynienia nie tylko na rzecz pokrzywdzonego naruszeniem dobra osobistego, ale także na wskazany przez niego cel społeczny, a wysokość kwoty zasądzonej na wskazany cel społeczny na podstawie powołanego przepisu ustalana jest w oparciu o takie same kryteria, jak wysokość zadośćuczynienia.

Przesłankami zasądzenia zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dobra osobistego są bezprawność i wina osoby odpowiedzialnej za naruszenie. Podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, przy czym powinno uwzględniać wszystkie jej aspekty. Nie może przenosić znaczenia tylko symbolicznego, ale nie będąc odszkodowaniem, ma mieć odczuwalną wartość majątkową. Przy ocenie, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywda). Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel, który zamierzała ona osiągnąć podejmując działanie naruszające dobra

i korzyść majątkowa, jaką w związku z tym działaniem, uzyskała lub spodziewała się uzyskać (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 r., sygn. I CSK 159/05, LEX nr 371773).

Strona pozwana nie podniosła zarzutów celem podważenia rozmiaru krzywdy powoda. Jak już wskazano, pozwany naruszył dobra osobiste powoda w postaci dobrego imienia, godności, wizerunku i prawa do prywatności, skutkiem czego były negatywne odczucia powoda, poczucie krzywdy etc. M. K. wskazał także następstwa publikacji, w postaci utraty możliwości zarobkowych w wymiarze sprzed publikacji artykułów. Równocześnie podkreślić należy, że publikując rzeczony artykuł pozwany kierował się głównie chęcią wywołania sensacji, przyciągnięcia w ten sposób jak największej liczby czytelników. Działanie pozwanego, jak już wskazano powyżej, było przy tym bezprawne, gdyż nie uzyskał on zgody powoda na publikowanie ww. materiałów. Powód oszacował swoją krzywdę na 50 000 zł, a ostatecznie całość powództwa zasługiwała na uwzględnienie. Pamiętać należy, że zadośćuczynienie ma stanowić dla pokrzywdzonego realną rekompensatę doznanego uszczerbku, a zatem dawać mu satysfakcję proporcjonalną do wcześniejszych negatywnych odczuć. Dla odpowiedzialnego za szkodę z kolei zadośćuczynienie ma stanowić swoistą sankcję, ekonomicznie odczuwalną wartość i również oddziaływać prewencyjnie, zniechęcając do podobnych działań w przyszłości. Oczywiście poza wszystkim, odpowiednia suma na cel społeczny musi uwzględniać charakter i sposób naruszenia, liczbę odbiorców naruszającego dobra przekazu, sytuację osobistą pokrzywdzonego oraz rozmiar doznanej przez niego krzywdy.

Mając na uwadze powyższe kryteria do ustalenia wysokości kwoty zasądzanej na wskazany cel społeczny w sprawie, sąd uznał, że z uwagi na charakter naruszonych dóbr, skalę naruszeń i społeczne poczucie sprawiedliwości, 50 000 zł na rzecz Fundacji (...) w W. stanowi kwotę adekwatną do okoliczności czynu pozwanego, satysfakcję moralną powoda, nadto pozwoli zniwelować poczucie krzywdy wywołanej naruszeniem jego dóbr osobistych oraz w pełni zrealizuje pozostałe funkcje świadczenia, jednocześnie stanowiąc dla pozwanego dotkliwą sankcję, o czym orzeczono w punkcie III sentencji wyroku.

4. Koszty

O kosztach postępowania sąd orzekł w punkcie IV sentencji wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz M. K. poniesione przez powoda koszty postępowania 7 437 zł, na które złożyły się: 3 100 zł opłaty od pozwu (600 zł + 2500 zł), 4 320 zł jako zwrot kosztów zastępstwa procesowego (3600 zł + 720 zł), ustalonych zgodnie z § 2 pkt 5 w zw. z § 8 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015 poz. 1800) oraz 17 zł opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)